

ks. Dariusz Radziechowski

 <https://orcid.org/0000-0002-5272-5033>

 e-mail: dariusz.radziechowski@upjp2.edu.pl

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://ror.org/0583g9182>

Zapomniany kurs „metodologii ogólnej” o. Józefa I. M. Bocheńskiego OP (Rzym, 1934–1939)

W związku z obchodzoną w bieżącym roku trzydziestą rocznicą śmierci o. Józefa Innocentego Marii Bocheńskiego OP – dominikanina, logika, filozofa i sowietologa – warto podjąć refleksję także nad mniej znanymi etapami jego życia naukowego. Niniejszy artykuł poświęcony jest w dużej mierze zapomnianemu i jedynie szczątkowo przebadanemu okresowi jego „logiki rzymskiej”, czyli przypadającej na lata 1934–1939 działalności akademickiej Bocheńskiego w Rzymie w dominikańskim Papieskim Instytucie Międzynarodowym „Angelicum”¹. Szczególnie pragniemy się tutaj skoncentrować na prowadzonych wówczas przez Bocheńskiego wykładach z metodologii ogólnej. Podstawą dla analizy będzie odnaleziony w Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława B.M. w Rzymie skrypt

1 Zob. E. Kaczyński, *La ricerca logica di I.M. Bocheński durante il suo insegnamento all'„Angelicum” (1934–1939)*, „Angelicum” 80 (2003) fasc. 1, s. 9–33.

tych wykładów, którego pierwsza część została niedawno opublikowana². Pragniemy przedstawić aktualny stan badań nad materiałem, który pozwalają bliżej poznać wczesny etap filozofii Bocheńskiego.

„Logika rzymska” ojca Bocheńskiego

Jak podkreślił sam Bocheński, jego studia logiczne osiągnęły swój szczyt w publikacji monumentalnej pracy *Formale Logik*³ [Logika formalna] w 1956 roku⁴. Dominikanin zawarł w niej nie tylko omówienia koncepcji poszczególnych logików, lecz także całościowo ukazał historię oraz rozwój logiki. W tym czasie Bocheński był już profesorem we Fryburgu, gdzie zajmował się przede wszystkim dydaktyką historii filozofii, natomiast logiką – głównie podczas pobytów naukowych w Stanach Zjednoczonych. To właśnie dzięki tym wyjazdom powstała wspomniana monografia, poprzedzona również innymi publikacjami poświęconymi historii logiki⁵.

Jednak najbardziej intensywnym okresem badań logicznych Bocheńskiego były lata jego pobytu w Rzymie, szczególnie od 1934 roku, kiedy został mianowany docentem logiki na „Angelicum”. Początki pracy akademickiej dominikanina nie należały do łatwych. Część profesorów wydziału filozoficznego była tak bardzo przeciwna jego nominacji, że wystosowała specjalne memorandum. Nie doprowadziło ono jednak do zablokowania angażu Bocheńskiego, który mógł rozpocząć pracę dydaktyczną. Powodem tak silnego sprzeciwu wobec dominikanina w środowisku akademickim był jego krytyczny stosunek do ówczesnego poziomu studiów logicznych oraz prowadzone badania z zakresu logiki matematycznej (logiki symbolicznej, logistyki), które postrzegano jako zagrożenie dla tomizmu. W opublikowanych już w podeszłym wieku *Wspomnieniach* Bocheński zwrócił uwagę na wręcz mizerny poziom nauczania logiki, jaki zastał w Rzymie w latach 30. XX wieku. Pisał:

2 Zob. J. I. M. Bocheński, *Wykłady z metodologii ogólnej* (Rzym, 1934–1935). Wydanie łacińsko-polskie, cz. 1, oprac. i wpraw. D. Radziechowski, tłum. A. Marczevska, D. Radziechowski, Kraków 2024.

3 Zob. J. I. M. Bocheński, *Formale Logik*, Freiburg–München 1956 (Orbis-Band, III, 2).

4 Zob. J. I. M. Bocheński, *Autoprezentacja*, w: J. I. M. Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, oprac. J. Parys, Warszawa 1993, s. XVI–XVII; *Między logiką a wiarą. Z Józefem I. M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Montricher 1992, s. 30.

5 Zob. m.in. J. I. M. Bocheński, *Ancient formal logic*, Amsterdam 1951.

Wzorcem była logika z Port-Royal, a więc Arystotelesowa sylogistyka kategorialna w wykładzie psychologistycznym. Do tego dochodziło parę rad metodologicznych, zaczerpniętych przeważnie z Kartezjusza. W szkołach neotomistycznych okraszano to pewną dozą terminologii scholastycznej. Ale całe bardzo ważne traktaty logiki scholastycznej były tej logice bądź nieznane, jak zagadnienia antynomii, bądź potraktowane po macoszemu, z ignorancją tradycji, jak semantyka i logika modalności [...]. O historii logiki lepiej nie mówić – nie istnieje, wszyscy przyjmują jako dogmat twierdzenia [Immanuela] Kanta, że logika nigdy żadnego rozwoju, żadnej historii nie miała. Tak zresztą [uczono] nie tylko w szkołach katolickich. Ignorancja logiki była praktycznie powszechna.

Nie można się dziwić, że na żadnym niemal wydziale filozoficznym świata nie można było się dowiedzieć o istnieniu logiki matematycznej⁶.

Wobec powyższego dominikanin widział trzy zadania stojące przed własną pracą akademicką: „[1] uczyć autentycznej logiki Arystotelesa i św. Tomasza, [2] pokazać, że logika ma historię, i to wielką historię, także w średniowieczu [...], wreszcie [3] nauczyć rudymetów logiki matematycznej”⁷. Nie było to jednak zadanie łatwe, lecz przerastające wręcz siły Bocheńskiego, nie tylko ze strony czysto naukowej, czyli ogromu tematów wymagających wnikliwych badań, ale zwłaszcza z uwagi na – wspomniane już – niechętnie zmianom gremium profesorów. Taki jednak maksymalistyczny projekt widział Bocheński dla swojej – jeśli tak można się wyrazić w odwołaniu do miejsca – „logiki rzymskiej”, której wyraz zamierzał dać tak w wykładach, jak i publikacjach.

W roku akademickim 1934–1935 Bocheński prowadził zajęcia z logiki (z kanonu głównych dyscyplin wykładanych na wydziale filozoficznym) oraz z metodologii (jako dyscypliny pomocniczej)⁸. W kolejnych latach pracy powierzono mu również inne kursy, między innymi: historię logiki, elementy logiki dwuwartościowej, logikę relatywną czy ćwiczenia z analizy wybranych tekstów logicznych⁹.

6 J. I. M. Bocheński, *Wspomnienia*, red. G. Fall, B. Twardowski, Kraków 1994, s. 93.

7 J. I. M. Bocheński, *Wspomnienia*, s. 93–94.

8 Zob. Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1934–1935*, Roma [1935], s. 47 i 53.

9 Zob. Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1935–1936*, Roma [1936], s. 84–85, 88–89; Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1936–1937*,

Prowadzone wykłady i inne badania znalazły swoje odzwierciedlenie w przygotowywanych przez ojca Bocheńskiego skryptach, podręcznikach i monografiach:

1. *Compendium lectionum logicae* [Kompedium wykładów z logiki], fasc. 1–3 (1935–1936)¹⁰;
2. *Textus logicales selecti. 50 textus classici Aristotelis, Boethii, Caietani, Porphyrii et S. Thomae Aq. logicam respicientes* [Wybrane teksty logiczne. 50 klasycznych tekstów Arystotelesa, Boecjusza, Kajetana, Porfiriusza i św. Tomasza z Akwinu dotyczących logiki] (1935)¹¹;
3. *Historia logicae formalis. I.–II. Logica Indica et Antiqua Graeca (Praelectiones a[nno] 1936)* [Historia logiki formalnej. I.–II. Logika indyjska i starogrecka (Wykłady w roku 1936)] (1936)¹²;
4. *Elementa logicae Graecae* [Elementy logiki greckiej] (1937)¹³;
5. *Z historii logiki zdań modalnych* (1938)¹⁴ – rozprawa habilitacyjna przedstawiona na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie;
6. *Nove lezioni di logica simbolica* [Dziewięć lekcji z logiki symbolicznej] (1938)¹⁵ – czyli włoskojęzyczny podręcznik, którego reedycje nadal się ukazują¹⁶;

Roma [1937], s. 21–22, 26; Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1937–1938*, Roma [1938], s. 26–27, 31–32; Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1938–1939*, Roma [1939], s. 25–26, 30.

- 10 Zob. J. I. M. Bocheński, *Compendium lectionum logicae*, fasc. 1, Romae 1935, s. 1–146. Praca została ukończona 26 listopada 1934 roku. 1 lutego 1935 roku Bocheński otrzymał dodatni wynik cenzury skryptu. Zob. J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 149 (list z dn. 1 lutego 1935 r.); J. I. M. Bocheński, *Compendium lection[um] logicae*, fasc. 2, Romae [1935], s. 147–234; J. I. M. Bocheński, *Compendium lectionum logicae*, fasc. 3, Romae 1936, s. 1–56.
- 11 Zob. *Textus logicales selecti. 50 textus classici Aristotelis, Boethii, Caietani, Porphyrii et S. Thomae Aq. logicam respicientes*, cura J. I. M. Bocheński, Romae 1935.
- 12 Zob. J. I. M. Bocheński, *Historia logicae formalis. I.–II. Logica Indica et Antiqua Graeca (Praelectiones a. 1936)*, Romae 1936.
- 13 Zob. J. I. M. Bocheński, *Elementa logicae Graecae*, Roma 1937.
- 14 Zob. J. I. M. Bocheński, *Z historii logiki zdań modalnych*, Lwów 1938.
- 15 Zob. J. I. M. Bocheński, *Nove lezioni di logica simbolica*, Roma 1938.
- 16 Zob. J. I. M. Bocheński, *Nove lezioni di logica simbolica*, Presentazione di A. Strumia, Bologna 2017.

7. *Logica. Cursus elementaris* [Logika. Kurs podstawowy] (1939) obejmującą obszernie wprowadzenie do logiki oraz logikę formalną¹⁷.
8. Do tego należy jeszcze doliczyć rozmaite artykuły (oraz recenzje), zwłaszcza te opublikowane w periodyku „*Angelicum*”¹⁸ czy francuskich czasopismach: „*Bulletin Thomiste*”¹⁹ [Biuletyn tomistyczny] i „*Revue des Sciences philosophiques et théologiques*”²⁰ [Przegląd nauk filozoficznych i teologicznych].

Przejdźmy jednak do naszego głównego tematu, jakim są wykłady ojca Bocheńskiego z metodologii ogólnej.

Prelekcje z metodologii ogólnej

Ojciec Bocheński prowadził wykłady z metodologii ogólnej przez pięć kolejnych lat akademickich – od 1934/1935 do 1938/1939. Był to kurs semestralny, który w pierwszych dwóch latach odbywał się w ramach dyscyplin pomocniczych, a następnie jako kurs poza poszczególnymi sekcjami. Zajęcia miały wymiar jednej godziny tygodniowo (z wyjątkiem roku akademickiego 1937/1938, kiedy zgodnie z planem wykład został rozszerzony do dwóch godzin tygodniowo).

Wykład miał bardzo jasną strukturę i obejmował kolejno zagadnienia takie jak: cel filozofowania, osoba filozofa, proces spekulacji oraz źródła filozofii²¹. W następnym roku akademickim 1935–1936 zostały na ów sylabus naniesione drobne zmiany, podkreślające wprowadzający charakter metodologii nie tylko do logiki, ale dla całych studiów filozoficznych – stąd

- 17 Zob. J. I. M. Bocheński, *Logica. Cursus elementaris*, Romae 1939; praca ukończona 25 kwietnia 1939 r.
- 18 Zob. J. I. M. Bocheński, *Duae „Consequentiae” Stephani de Monte. Notae et discussiones*, „*Angelicum*” 12 (1935) fasc. 3, s. 397–399; J. I. M. Bocheński, *Notiones historiae logicae formalis*, „*Angelicum*” 13 (1936) fasc. 1, s. 109–123; J. I. M. Bocheński, *De consequentiis scholasticorum earumque origine*, „*Angelicum*” 15 (1938) fasc. 1, s. 92–109; J. I. M. Bocheński, *Sancti Thomae Aquinatis de modalibus opusculum et doctrina*, „*Angelicum*” 17 (1940) fasc. 2–3, s. 180–218.
- 19 Zob. J. I. M. Bocheński, *Logistique et logique classique*, „*Bulletin Thomiste*” XI^e an. (1934) N° 4, s. 240–248.
- 20 Zob. J. I. M. Bocheński, *Notes historiques sur les propositions modales*, „*Revue des Sciences philosophiques et théologiques*” 26 (1937) N° 4, s. 673–692.
- 21 Institutum Pontificium Internationale „*Angelicum*”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1934–1935*, s. 53.

wykład miał się rozpoczynać kwestią celu studiowania filozofii. Nadto dodano zagadnienie piśmiennictwa filozoficznego²².

W obfitej korespondencji, którą Bocheński słał do swojego ojca, Adolfa Bocheńskiego, możemy odnaleźć kilka myśli odnoszących się wprost do owego wykładu metodologii. Świadczą one o niemałym zaangażowaniu dominikanina w prowadzenie tego kursu i niebagatelnym znaczeniu, jakie mu przypisywał. Przytoczmy cztery krótkie fragmenty:

(1) w liście z 7 marca 1935 roku dominikanin napisał: „Jutro zaczynam pracę pełną parą, zwłaszcza metodologia mi leży na sercu, bo od tego zależy po prostu, co z moich smyków będzie, jaką będą mieli ideę filozofii. Ten wykład opracowałem do ostatniego przecinka”²³;

(2) następnie – 15 marca – referował swój drugi wykład: „O [godz.] 9 mam wykład metodologii; dzisiaj będę mówił na temat, że celem filozofii jest prawda i tylko prawda: udowodnię najpierw przeciw pragmatystom, że prawdy można i trzeba szukać dla niej samej – potem postawię kilka reguł praktycznych: o nieosobistym sposobie filozofowania (zapomnieć o sobie), o nieosobistym sposobie dyskusowania (zapomnieć o osobach przeciwników), o silnej woli potrzebnej filozofowi, ten ostatni punkt zilustruję przykładami z historii, aby dać studentom pojęcie, jakie życie ich czeka, jeśli chcą być prawdziwymi filozofami”²⁴;

(3) z kolei w liście z dnia 27 kwietnia podkreślił dobry odbiór wykładów: „Moja metodologia jakoś ściąga ludzi i miałem wczoraj, poza zwykłymi studentami [...] pół tuzina innych „obcych”. Widać to ludzi interesuje, co jest zawsze pewną pociechą, choć niefilozoficzną, bo filozof powinien zawsze gardzić opinią tłumu”²⁵;

(4) a już po zakończeniu kursu, 26 czerwca, zapisał: „[Na egzaminie z] [...] metodologii [...] celowo klasyfikowałem bardzo surowo: chodziło mi o to, aby się lepiej przygotowali do logiki, głównej dyscypliny”²⁶.

Warto zauważyć, że, zgodnie z pierwotnym zamysłem, Bocheński planował udostępnić studentom skrypt z wykładu z metodologii. Jednakże, na mocy zarządzenia o. Michaela Browna OP – ówczesnego rektora Uniwersytetu „Angelicum” – pod koniec pierwszego semestru roku

22 Zob. Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1935–1936*, s. 85.

23 J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 251 (list z dn. 7 marca 1935 r.).

24 J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 272 (list z dn. 15 marca 1935 r.).

25 J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 353 (list z dn. 27 kwietnia 1935 r.).

26 J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 405 (list z dn. 26 czerwca 1935 r.).

akademickiego 1934/1935 wprowadzono zakaz publikowania własnych skryptów przez nowo zatrudnionych wykładowców w pierwszym roku ich pracy²⁷. Pomimo tego ograniczenia, Bocheński prowadził autorski wykład, przygotowywał materiały do swoich wykładów i pod koniec semestru dysponował już roboczą wersją skryptu, której jednak nie mógł wówczas opublikować²⁸.

Warto zauważyć, że w 1935 roku Bocheński opublikował pierwszy skrypt z logiki, jednak materiał z zakresu metodologii nie został wydany ani wówczas, ani w latach późniejszych. Przyczyny tej decyzji pozostają niejasne. Można przypuszczać, że planował gruntowną rewizję całego kursu logiki, na co wskazuje – wspomniany już wcześniej – ukończony 25 kwietnia 1939 roku skrypt *Logica. Cursus elementaris ad usum privatum*. We wstępie doń wskazał na pięć części kursu: wprowadzenie do logiki, logikę formalną, logikę materialną, metodologię ogólną oraz filozofię logiki. Sam tekst objął jednak faktycznie jedynie dwie pierwsze części. Dalszą pracę przerwał wybuch II wojny światowej oraz związane z nią zmiany w życiu Bocheńskiego.

Skrypt z metodologii ogólnej z 1934/1935 roku, wraz z późniejszymi uzupełnieniami, nie został jednak utracony²⁹. Na przełomie lat 2009 i 2010 udało się go odnaleźć podczas porządkowania Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie, w ramach spuścizny ks. Stanisława Janasika – rektora tejże instytucji w latach 1931–1942. Bocheński był związany z tym miejscem co najmniej od 1936 roku, kiedy objął funkcję prowizora i aż do początku 1940 roku regularnie uczestniczył w zebraniach rady administracyjnej³⁰. Możliwe, że miał przy sobie skrypt podczas jednego z takich spotkań i go pozostawił, bądź też przekazał go Janasikowi – profesorowi prawa kanonicznego – który mógł być zainteresowany podejmowanymi przez Bocheńskiego zagadnieniami metodologicznymi. Choć trudno jednoznacznie rozstrzygnąć okoliczności pozostawienia tekstu,

27 Zob. J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 150 (list z dn. 1 lutego 1935 r.).

28 Zob. J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 158–159 (list z dn. 5 lutego 1935 r.); J. I. M. Bocheński, *Listy do ojca*, s. 388 (list z dn. 1 czerwca 1935 r. [zachowany fragm.]).

29 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt) [Praelectiones methodologiae], 1935–[1936], Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława B.M. w Rzymie, sygn. ASJ-35, poszyt, mps, rps, k. 1–179.

30 Zob. Protokoły posiedzeń Rady Administracyjnej [Libro-Verbali del Consiglio dei Provveditori della Ven. Chiesa di S. Stanislao V. M. della Nazione Polacca – Roma] (1928–1956), AKHSS, sygn. AKHSS-II-97, poszyt, rps, k. 18r(49)–48v(86).

faktem pozostaje, że po blisko 70 latach został on odnaleziony i trwają prace nad jego publikacją wraz z komentarzem i tłumaczeniem na język polski. W dalszej części niniejszego artykułu chciałbym pokrótce przedstawić treść – już opublikowanej – pierwszej części opracowania, która dotyczy metody, celu filozofowania i osoby filozofa.

Metoda i cel filozofowania

Bocheński definiował w swoim wykładzie „metodę” przede wszystkim jako „sposób postępowania w uzyskiwaniu prawdy”³¹. Jako część logiki, ale poniekąd także jako szeroko pojęte wprowadzenie do filozofii w ogóle. Podkreślał, że dobre zrozumienie traktatu metodologii ogólnej ma ogromne znaczenie dla studentów filozofii. Mówił: „Tak jak bowiem nikt nie może bezpiecznie sięgać do celu, jeśli by nie znał sposobu, jak tam dojść, tak i nikt nie posiędzie prawdy, jeśli by nie poznał dobrze metody pracy naukowej”³². W związku z tym proponował dzielić materiał na cztery podstawowe części, zależnie od czterech przyczyn. I tak:

kto bowiem chce gdziekolwiek iść, najpierw powinien wiedzieć, dokąd zmierz (przyczyna celu); następnie sprawdzić, czy jest z d o l n y, by tam iść, a jeśli nie jest, czego mu brakuje (przyczyna quasi-sprawcza); po trzecie wybrać s a m s p o s ó b postępowania naprzód, który jest metodą w sensie najściślejszym (przyczyna formalna); na koniec przygotować to, co w drodze jest konieczne (przyczyna materialna „ex qua”)³³.

Tym samym ukazują się nam cztery tematy a zarazem rozdziały pracy Bocheńskiego. Pierwszy z nich dominikanin rozpoczął sformułowaniem tezy: celem filozofowania jest uzyskanie prawdy dla niej samej. Stąd w filozofowaniu należy zastosować wszystko, co może do prawdy prowadzić, do owej zgodności intelektu i rzeczy, zaś eliminować to, co jest dla niej niebezpieczne³⁴. A konkretniej mówiąc – jak analizował Bocheński – chodzi po pierwsze o to, by uprawiać filozofię w sposób „nieosobisty”, tzn. odłożyć na bok – poza rozumem i intelektem – wszystko, co jest osobiste. Innymi słowy „zapomnieć o sobie” a całym umysłem skierować się

31 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 5r(1).

32 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 5r(1).

33 J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 6r(2).

34 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 12r(4).

ku przedmiotowi badań³⁵. A po drugie – by tak samo „nieosobisty” był nasz sposób dyskusowania. Skupiać winniśmy się nie na tym, kto mówi, ale na treści – na tym, co mówi. Zapomnieć o osobie przeciwnika w dyskusji i brać pod uwagę wyłącznie wysuwane argumenty³⁶.

Filozof – jego intelekt i wola

Wskazawszy powyższe uwagi, rozbudowane licznymi przykładami, których referowanie tutaj pomijam, Bocheński przechodzi do przyczyny sprawczej aktów filozofowania, czyli do samej osoby filozofa, o którym mówił w odniesieniu do tego, co się tyczy intelektu (tj. pojętności i kultury) oraz woli. Jak zaznacza: „Filozof nie jest w ścisłym sensie przyczyną sprawczą aktu filozofowania, lecz jego przyczyną materialną, w nim bowiem jest akt. Jest jednocześnie przyczyną quasi-sprawczą, nie tylko bowiem akt jest w filozofie, lecz także jest przezeń inicjowany”³⁷.

Dominikanin zauważa, że można wyszczególnić stosownie do zdolności cztery rodzaje intelektu, który odpowiada kolejno: (1) geniuszom takim jak Arystoteles czy św. Tomasz z Akwinu, którzy wytyczają zupełnie nowe kierunki w nauce, (2) osobom utalentowanym, które wszak nie wytyczają nowych dróg, ale doprowadzają do znacznego postępu te już istniejące, bądź (3) osobom o prostej inteligencji, które potrafią zrozumieć i monograficznie ująć osiągnięcia tych pierwszych i drugich oraz (4) osobom niższego rodzaju inteligencji, którzy nie potrafią prawidłowo zrozumieć wymienionych wyżej, ale są zdolni stosować praktyczne reguły pod kierunkiem mądrzejszych od siebie. Wobec powyższego, jak podkreślał Bocheński, aby zajmować się filozofią trzeba charakteryzować się umysłowością któregoś z pierwszych trzech rodzajów inteligencji. I w ogóle – jak uważał – do kształcenia uniwersyteckiego nie powinno dopuszczać się nikogo, kto nie charakteryzuje się przynajmniej ową inteligencją prostą³⁸.

Następnie, każdy filozof powinien wiedzieć, jaką mniej więcej umysłowością (z pierwszych trzech) się charakteryzuje i stosownie do niej pracować. Lepiej bowiem dobrze zrobić dzieło niższej rangi, niż opieszale i błędnie podejmować się dzieł wyższych, bądź przeciwnie, w fałszywej

35 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 12r(4)–18r(8).

36 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 18r(8).

37 J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 23r(9).

38 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 23r(9)–24r(10).

skromności skupiać się na prostych monografiach, posiadając intelektualne możliwości opracowania nowego systemu³⁹.

Zakładając, że słuchacze wykładów charakteryzują się przynajmniej intelektem trzeciego stopnia, Bocheński kontynuował wykład, wskazując, że choć talent pochodzi od Boga, konieczna jest własna praca, którą rozpatruje na poziomie kultury ogólnej i kultury szczególnej. Ta pierwsza ma prowadzić do tego, by filozof był (i pozostał) prawdziwie człowiekiem, nie może zatem odcinać się od realnego życia i kultury ludzkiej⁴⁰. Ta druga polegać ma na nabyciu pojęć i umiejętności, które dla samej filozofii są konieczne. Innymi słowy, filozof powinien stale ćwiczyć się we właściwej analizie i wnioskowaniu, znać – poza łaciną – przynajmniej język angielski, francuski i niemiecki, by najważniejsze dzieła filozofii czytać w języku oryginalnym i podążać za stanem swojej dyscypliny⁴¹.

Co zaś się tyczy woli filozofa, musi ona – zdaniem Bocheńskiego – być słuszna i silna. Filozofowi konieczna jest zatem słuszna wola poszukiwania i nauczania samej prawdy (filozofa nie można mylić z sofistą!) a także silna wola wyrzeczenia i ciągłej pracy⁴².

Na koniec dominikanin odwołał się do *Epistola de modo studendi* [Listu o sposobie studiowania] św. Tomasza z Akwinu⁴³, który ukazał ideał człowieka nauki, szczególnie teologa, ale i filozofa. Pierwsza z rad udzielonych przez Tomasza jednemu ze swoich uczniów, prawdopodobnie Reginaldowi z Piperno, ma charakter ogólny i nakazuje metodyczne postępowanie w nauce – od rzeczy łatwiejszych do trudniejszych. Następne reguły są szczegółowe i mówią kolejno o: unikaniu niepotrzebnych rozmów, dbałości o czystość sumienia, modlitwie, zachowywaniu samotności, byciu uprzejmym, ale nie poufałym w relacjach z innymi, nie mieszanii się do polityki czy innych pospolitych pasji, nie rozprawianiu o wszystkim, naśladowaniu dawnych wielkich mistrzów, ocenianiu nie osoby mówiącego, ale wartości argumentów i czytaniu ze zrozumieniem⁴⁴. I na tym

39 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 24r(10).

40 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 26Ar(11)–30r(13).

41 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 30r(13)–31r(14).

42 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 34r(15)–35r(16).

43 Zob. św. Tomasz z Akwinu, *Epistola de modo studendi* (Opusculum XLIV.), w: św. Tomasz z Akwinu, *Opuscula omnia*, cura et studio P. Mandonnet, t. 4, Parisiis 1927, s. 535.

44 Zob. J. I. M. Bocheński, *Metodologia filozofii* (skrypt), k. 38r(17)–41r(20).

kończy się drugi rozdział kursu metodologii ogólnej wedle rzymskiego wykładu polskiego dominikanina.

Konkluzja

Jak podsumować wykłady z metodologii ogólnej? Myślę, że wielu logików powie, że to bardziej pewnego rodzaju wprowadzenie do filozofii czy zaproszenie do wejścia w świat mądrości, niż konkretny wykład metodologii. Nawet jeśli to prawda – czy jest to błąd? Bocheński miał ogromny talent pedagogiczny i wiedział, że w świat filozofii wchodzi się powoli i potrzeba szczególnej zachęty, by na samym progu nie zniechęcić adeptów. Mawiał: „Filozofia, dopóki nie jest oparta o logikę, to zwykłe bujanie!”⁴⁵. A w ten język pojęć i koncepcji trzeba wejść całym życiem. Filozof, logik to nie zawód na kilka godzin w tygodniu, ale sposób życia, odpowiedzialność i misja. Sądzę, że ojciec Bocheński dobrze zrozumiał to, co św. Justyn Męczennik, filozof i apologeta z II wieku, miał na myśli pisząc, że: „Filozofia jest niewątpliwie dobrem bardzo wielkim i cennym w oczach bożych, bo ona jedna prowadzi nas do Boga, a ci, co w filozofii cały swój umysł zagłębili, to ludzie naprawdę święci”⁴⁶.

Niniejszy artykuł stanowi rozszerzoną wersję niepublikowanego drukiem referatu wygłoszonego podczas Trzeciego Kongresu Filozofii Polskiej (Zamek Królewski w Rydzynie, 18–20.10.2024), w ramach sekcji 4: Filozofia języka i logika (19.10.2024), pt. „Wykłady z metodologii ogólnej” o. Józefa I. M. Bocheńskiego jako zaproszenie do filozofii.

45 Cyt. za: O. Budrewicz, *Mnich w ostrogach*, w: O. Budrewicz, *Ludzie trudnego pogranicza*, Warszawa 1990, s. 224.

46 Św. Justyn Męczennik, *Dialog z Żydem Tryfonem*, w: św. Justyn Męczennik, *Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, wstęp, tłum., objaśn., skorowidze A. Lisiecki, Poznań 1926, s. 99 (Pisma Ojców Kościoła, 4) [uwspółcześniono pisownię „joty” w wyrazie „filozofja” – D. R.].

Bibliografia

Archiwalia

- Bocheński J. I. M., Metodologia filozofii (skrypt) [Praelectiones methodologiae], 1935–[1936], Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława B.M. w Rzymie, sygn. ASJ-35, poszyt, mps, rps, k. 1–179.
- Protokoły posiedzeń Rady Administracyjnej [Libro-Verbali del Consiglio dei Provveditori della Ven. Chiesa di S. Stanislao V. M. della Nazione Polacca – Roma] (1928–1956), Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława B.M. w Rzymie, sygn. AKHSS-II-97, poszyt, rps, k. 1–133.

Źródła

- Bocheński J. I. M., *Ancient formal logic*, Amsterdam 1951.
- Bocheński J. I. M., *Autoprezentacja*, w: J. I. M. Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, oprac. J. Parys, Warszawa 1993, s. VII–XXIX.
- Bocheński J. I. M., *Compendium lectionum logicae*, fasc. 1, Romae 1935.
- Bocheński J. I. M., *Compendium lection[um] logicae*, fasc. 2, Romae [1935].
- Bocheński J. I. M., *Compendium lectionum logicae*, fasc. 3, Romae 1936.
- Bocheński J. I. M., *De consequentiis scholasticorum earumque origine*, „Angelicum” 15 (1938) fasc. 1, s. 92–109.
- Bocheński J. I. M., *Duae „Consequentiae” Stephani de Monte. Notae et discussiones*, „Angelicum” 12 (1935) fasc. 3, s. 397–399.
- Bocheński J. I. M., *Elementa logicae Graecae*, Roma 1937.
- Bocheński J. I. M., *Formale Logik*, Freiburg–München 1956 (Orbis-Band, III, 2).
- Bocheński J. I. M., *Historia logicae formalis. I.–II. Logica Indica et Antiqua Graeca (Praelectiones a. 1936)*, Romae 1936.
- Bocheński J. I. M., *Listy do ojca*, oprac. J. Kozak, K. Policki, Kraków 2008.
- Bocheński J. I. M., *Logica. Cursus elementaris*, Romae 1939.
- Bocheński J. I. M., *Logistique et logique classique*, „Bulletin Thomiste” XI^e an. (1934) N^o 4, s. 240–248.
- Bocheński J. I. M., *Notes historiques sur les propositions modales*, „Revue des Sciences philosophiques et théologiques” 26 (1937) N^o 4, s. 673–692.
- Bocheński J. I. M., *Notiones historiae logicae formalis*, „Angelicum” 13 (1936) fasc. 1, s. 109–123.
- Bocheński J. I. M., *Nove lezioni di logica simbolica*, Roma 1938.
- Bocheński J. I. M., *Nove lezioni di logica simbolica*, Presentazione di A. Strumia, Bologna 2017.

- Bocheński J. I. M., *Sancti Thomae Aquinatis de modalibus opusculum et doctrina*, „Angelicum” 17 (1940) fasc. 2–3, s. 180–218.
- Bocheński J. I. M., *Wspomnienia*, wyd. 2, red. G. Fall, B. Twardowski, Kraków 1994.
- Bocheński J. I. M., *Wykłady z metodologii ogólnej* (Rzym, 1934–1935). *Wydanie łacińsko-polskie*, cz. 1, oprac. i wprowadz. D. Radziechowski, tłum. A. Marczevska, D. Radziechowski, Kraków 2024.
- Bocheński J. I. M., *Z historii logiki zdań modalnych*, Lwów 1938.
- Między logiką a wiarą. Z Józefem I. M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Montricher 1992.
- Textus logicales selecti. 50 textus classici Aristotelis, Boethii, Caietani, Porphyrii et S. Thomae Aq. logicam respicientes*, cura J. I. M. Bocheński, Romae 1935.

Opracowania

- Budrewicz O., *Mnich w ostrogach*, w: O. Budrewicz, *Ludzie trudnego pogranicza*, Warszawa 1990, s. 220–230.
- Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1934–1935*, Roma [1935].
- Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1935–1936*, Roma [1936].
- Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1936–1937*, Roma [1937].
- Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1937–1938*, Roma [1938].
- Institutum Pontificium Internationale „Angelicum”, *Status personalis professorum et alumnorum. 1938–1939*, Roma [1939].
- Justyn Męczennik św., *Dialog z Żydem Tryfonem*, w: św. Justyn Męczennik, *Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, wstęp, tłum., objaśn., skorygow. A. Lisiecki, Poznań 1926, s. 95–351 (Pisma Ojców Kościoła, 4).
- Kaczyński E., *La ricerca logica di I.M. Bocheński durante il suo insegnamento all' „Angelicum” (1934–1939)*, „Angelicum” 80 (2003) fasc. 1, s. 9–33.
- Tomasz z Akwinu św., *Epistola de modo studendi* (Opusculum XLIV), w: św. Tomasz z Akwinu, *Opuscula omnia*, cura et studio P. Mandonnet, t. 4, Parisiis 1927, s. 535.

Abstrakt

ks. Dariusz Radziechowski

Zapomniany kurs „metodologii ogólnej”

o. Józefa I. M. Bocheńskiego OP (Rzym, 1934–1939)

Artykuł poświęcony jest w dużej mierze zapomnianemu i dotąd jedynie fragmentarycznie zbadanemu okresowi działalności akademickiej Józefa I. M. Bocheńskiego OP, przypadającemu na lata 1934–1939, kiedy to wykładał w dominikańskim Papieskim Instytucie Międzynarodowym „Angelicum” w Rzymie. Szczególną uwagę poświęcono prowadzonym przez Bocheńskiego wykładom z metodologii ogólnej, stanowiącym istotny element tzw. okresu „logiki rzymskiej” w jego twórczości. Podstawą analizy jest niedawno odnaleziony skrypt tych wykładów, przechowywany w Archiwum Kościoła i Hospicjum św. Stanisława B.M. w Rzymie, którego pierwsza część została opublikowana. Celem artykułu jest przedstawienie aktualnego stanu badań nad tym źródłem.

Słowa kluczowe:

Józef I. M. Bocheński OP, metodologia ogólna, logika, filozofia

Abstract

ks. Dariusz Radziechowski

The forgotten course on “general methodology”

by Fr. Józef I. M. Bocheński OP (Rome, 1934–1939)

This article is devoted to a largely forgotten and so far only fragmentarily researched period in the academic activity of Fr. Józef I. M. Bocheński OP, corresponding to the years 1934–1939, during which he lectured at the Dominican Pontifical International Institute “Angelicum” in Rome. Special attention is given to Bocheński’s lectures on general methodology, which constitute a significant aspect of the so-called “Roman logic” period in his intellectual development. The basis for the analysis is a recently discovered typescript of these lectures, preserved in the Archive of the Church and Hospice of St. Stanislaus BM in Rome, the first part of which has been published. The aim of the article is to present the current state of research on this source.

Keywords:

Józef I. M. Bocheński OP, general methodology, logic, philosophy